**KIEDY WARTO ROZPOCZĄĆ TERAPIĘ?**

Im wcześniej, tym lepiej. Dlaczego tak ważne jest wczesne rozpoczęcie terapii? Ponieważ nieleczone wady mowy utrwalają się, powodując często poważne konsekwencje rozwojowe. Nieumiejętność przekazywania treści stanowi poważną barierę w kontaktach międzyludzkich. Zanim dziecko dorośnie, czeka je wiele problemów w szkole. Zaburzenia wymowy przekładają się przede wszystkim na błędy w pisowni, zwłaszcza ze słuchu. Wówczas ćwiczenia słuchu mownego są jednym z istotniejszych elementów terapii.

Gorzej, gdy dziecko ma wadę słuchu lub zaburzenia percepcji słuchowej, wtedy korygowanie błędów wymaga więcej wysiłku. Tu również ogromne znaczenie ma czas. Jeśli dziecko nie otrzyma w porę pomocy, to może mieć w szkole niższe osiągnięcia niż rówieśnicy, co niesie za sobą także problemy emocjonalne. Pojawiać się mogą kolejne zaburzenia. Wiadomo na przykład, że większość dzieci z rozpoznaną dysleksją miało wcześniej problemy z mową. Oznacza to, że wszystkie dzieci z zaburzeniami mowy są w grupie ryzyka dysleksji – ale nie jest tak zawsze. Statystyki wskazują też na to, że dzieci, które wcześnie zaczynają mówić, są bardziej sprawne intelektualnie od swoich małomównych rówieśników. Chociaż i to nie jest regułą. Zdarzają się dzieci bardzo zdolne z wadami – zwykle są to jednak wady wymowy, a nie mowy. Jedno jest pewne: rozwój mowy stymuluje rozwój psychiczny, a rozwój myślenia ma swoje odbicie w mowie.